



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1463)

162. posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej
w dniu 16 marca 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej (druk senacki nr 803, druki sejmowe nr 2562, 2701, 2701-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Mariusz Witczak)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Witam państwa serdecznie.

Rozpoczynamy sto sześćdziesiąte drugie posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Dzisiaj w porządku obrad jest jeden punkt: rozpatrzenie ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej.

Witam serdecznie panią Jolantę Orlińską – prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Witam serdecznie pana prezesa Jacka Jarząbka, również z Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Witam państwa współpracowników.

Szanowni Państwo, poproszę panią prezes o krótkie zreferowanie istoty ustawy. Potem poproszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego o wypowiedź i standardowo otworzę dyskusję.

Bardzo proszę.

**Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Jolanta Orlińska:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Projekt ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej jest transpozycją dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 marca 2007 r. Projekt ustanawia infrastrukturę informacji przestrzennej we Wspólnocie Europejskiej i ma na celu zapewnienie organom administracji, przedsiębiorcom i obywatelom dogodnego dostępu do informacji przestrzennej o przestrzeni geograficznej, znajdujących się w niej obiektach, występujących zjawiskach i zachodzących procesach.

Infrastruktura informacji przestrzennej obejmuje zbiory danych, które reprezentują bardzo bogatą treść informacyjną. Zostały one ujęte w trzydzieści cztery tematy danych przestrzennych, dla przykładu wymienię działki ewidencyjne, czyli katastralne, budynki, adresy, użytkowanie terenu, sieci transportowe, hydrografię, obszary chronione i zagospodarowanie przestrzeni oraz wiele innych. Ta wszechstronność wskazuje na powszechność i wielostronność możliwych zastosowań tego rozwiązania do celów gospodarczych, społecznych i politycznych, zwłaszcza w odniesieniu do działań wpływających na środowisko.

Dostęp do danych przestrzennych realizowany jest poprzez usługi sieciowe środkami komunikacji elektronicznej. Ustawa zapewnia nieodpłatność w zakresie podstawowych usług, czyli wyszukiwania danych i ich przeglądania, a więc usług najczęściej stosowanych, które umożliwiają dotarcie do potrzebnych informacji oraz zapoznanie się

z nimi. Korzystanie z innych usług odbywa się z zachowaniem obecnie obowiązujących przepisów dotyczących rejestrów publicznych zawierających udostępniane dane.

Infrastruktura informacji przestrzennej jest tworzona i utrzymywana przez organa administracji. Ze względu na znaczne rozproszenie zasobów danych przestrzennych istotnym problemem stało się zapewnienie należytego współdziałania wszystkich organów administracji. W ustawie z powodzeniem rozwiązano ten problem poprzez wprowadzenie hierarchicznej, trójstopniowej struktury organizacyjnej, gdzie kluczową rolę odgrywa dwanaście organów wiodących, którym przyporządkowano tematy danych przestrzennych, a jednocześnie uwzględniono istniejące kompetencje tych organów.

Sprawą niezwykle istotną jest wdrożenie w dziedzinie informacji przestrzennej zasad interoperacyjności, czyli współdziałania, w zakresie prawnym, organizacyjnym, semantycznym i technicznym. Wprowadzenie nowoczesnych, zaawansowanych rozwiązań przyczyni się do rozwoju elektronicznej administracji. Ponadto proponowane regulacje zlikwidują bariery obecnie ograniczające korzystanie z danych przestrzennych zawartych w rejestrach publicznych.

Ustawa obejmuje również nowelizację istniejących przepisów prawa w minimalnym zakresie, niezbędnym do dokonania transpozycji i utworzenia infrastruktury informacji przestrzennej w Polsce. Zmienia prawo geodezyjne i kartograficzne w zakresie baz danych referencyjnych objętych tą infrastrukturą, zmienia ustawę – Prawo geologiczne i górnicze, ustawę o statystyce publicznej, ustawę – Prawo ochrony środowiska, ustawę o ochronie przyrody i ustawę o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Zmiany w przepisach wymienionych ustaw, w tym przede wszystkim zmiana prawa geodezyjnego i kartograficznego, stanowią istotną część transpozycji tej dyrektywy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję, Pani Prezes.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego, bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Dziękuję bardzo.

Ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na art. 12 ust. 4 ustawy. Jest to przepis, który umożliwia nakładanie opłat za pobieranie kopii zbiorów lub ich części oraz za bezpośredni dostęp do zbiorów danych przestrzennych. Brak takowej regulacji w ustawie istotnie obniża komunikatywność tego aktu. Ustawa nie budzi jednak zastrzeżeń legislacyjnych i nie proponujemy do niej żadnych poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Pani Prezes, proszę ustosunkować się do tej uwagi.

(Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii Jolanta Orlińska: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, poproszę pana dyrektora Siemiątkowskiego, aby powiedział dwa słowa na ten temat.)

Bardzo proszę.

Proszę, Panie Dyrektorze.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego
w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii
Józef Siemiątkowski:**

...przedstawiciel Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu podniósł. Oczywiście trudno jest mieć zastrzeżenia do zasad techniki prawodawczej, one są określone i powinniśmy je stosować.

Na posiedzeniu Komisji Prawniczej dyskutowano nad tą sprawą z uwagi na jej bardzo szeroki zakres. Otóż w swoim krótkim wystąpieniu pani prezes wspomniała, że tą kwestią zajmuje się dwanaście organów wiodących. Każdy z nich ma swoją własną regulację i ta regulacja ma swoje podstawy ustawowe. Po wejściu w życie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne w tym zakresie również nastąpią zmiany, nastąpi dopasowywanie do tej ustawy.

Poza tym sądzę, że dodanie informacji „z uwzględnieniem przepisów o świadczeniu usług drogą elektroniczną” również jest możliwe zgodnie z zasadami techniki prawodawczej. To jest ten zakres spraw, w przypadku których odsyłamy do oddzielnych przepisów. Jest to możliwe, dopuszczalne pod względem prawno-legislacyjnym. My również wolelibyśmy dokładnie to wyszczególnić, ale napisanie dwunastu podstaw prawnych w tym zakresie też byłoby bardzo wątpliwe w świetle zasad techniki prawodawczej. Dlatego właśnie odsyłamy do przepisów ogólnych. One tu są, w zmianie trzynastej, w art. 14 dokładnie wręcz odsyłamy do ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej i do ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. To, naszym zdaniem, wystarczy. Takie też było stanowisko Komisji Prawniczej.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan mecenas chciałby jeszcze coś dodać?

Dziękuję za tę uwagę. Wyjaśnienie jest dla nas jasne.

Czy są jakieś zgłoszenia?

Bardzo proszę, pan senator Paszkowski, a potem pan przewodniczący Sepioł. W takiej kolejności.

Senator Bohdan Paszkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

W zasadzie mam dwa pytania.

Pierwsze wiąże się z kwestią realizacji tej ustawy. Czy państwo, opracowując projekt tejże ustawy, przeprowadzaliście konsultacje z samorządami w tym zakresie, czyli, inaczej mówiąc, z organizacjami, które reprezentują samorzady? Jakie było ich stanowisko? I czy... Bo, jak rozumiem, cały system informacji przestrzennej w części już funkcjonuje, już jest, ale trzeba będzie go jeszcze scalić, dostosować do warunków ustawowych, a to będzie kosztowało. Mnie interesuje, jak państwo oceniacie koszty. Jakie koszty trzeba będzie ponieść, żeby zbudować ten sys-

tem informacji przestrzennej w rozumieniu tejże ustawy, oraz jaką część tych kosztów poniosą samorzady i skąd one mają wziąć pieniądze?

Drugie pytanie wiąże się z bardziej prozaiczną kwestią. Ustawa mówi o metadanych itd., zawiera zarazem zmiany dotyczące tabliczek na nieruchomościach. Czy to też wynika z transpozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego, czy to już jest wkład własny naszego ustawodawcy? Czy to, aby w okresie najbliższych trzech lat porządkować te tabliczki, ma jakiś związek z założeniami metadanych itd.? Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Panie Senatorze, jakie tabliczki?)

Tabliczki na nieruchomościach. To jest w ustawie, Panie Przewodniczący.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Numeracje? Ja tak dopytuję...)

Tak, trzeba będzie wpisywać nazwy ulic, nowe dane itd. To będzie trzeba zrealizować w ciągu trzech lat.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Chciałem doprecyzować, o co panu chodzi. Dziękuję panu senatorowi. Bardzo proszę, Pani Prezes.

Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii Jolanta Orlińska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Odniosę się kolejno do wszystkich pytań, bo pan senator zadał ich kilka.

Otóż jeśli chodzi o konsultacje społeczne, to od sierpnia 2008 r. prowadziliśmy bardzo szerokie konsultacje, a zakończyły się one na przełomie stycznia i lutego 2009 r. Między innymi uzyskaliśmy również opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 28 stycznia 2009 r. wyraziła ona opinię pozytywną. Zgłaszane w toku konsultacji uwagi z zakresu tej regulacji były uwzględniane w miarę ich zgłaszania i cały proces zakończył się właśnie w styczniu 2009 r.

Jeśli zaś chodzi o koszty, to chcę przede wszystkim powiedzieć, że co do zasady ustawa nie zmienia kompetencji organów. Zawarte w niej propozycje organizacyjne dotyczące wdrażania infrastruktury nie naruszają obecnych kompetencji, w związku z tym nie naruszają również kompetencji starostów i marszałków, a jeśli chodzi o głównego geodetę kraju w powiązaniu z urzędami marszałkowskimi, to jedynie porządkują podział tych kompetencji. Obywatel czy przedsiębiorca, który będzie wykorzystywał informacje przestrzenne zawarte w tych publicznych rejestrach, w dalszym ciągu będzie zwracał się do starostw, do marszałków, tak jak to było do tej pory. Dodatkowo tylko zostanie po prostu zapewniony wgląd z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych do zasobów danych przestrzennych znajdujących się w kraju. Jeżeli chodzi o koszty, to właśnie w nawiązaniu do tego zagadnienia, czyli przede wszystkim do zasady nienaruszania kompetencji organów, nie występuje potrzeba angażowania dodatkowych środków do realizacji tej ustawy, czyli do budowy infrastruktury informacji przestrzennej na poziomie samorządów. Środki, którymi samorzady obecnie dysponują, powinny być ukierunkowane na wdrożenie chociażby takich podstawowych spraw jak opracowanie metadanych. To nie są znaczące koszty i z powodzeniem mieszczą się w budżetach samorządów.

Chcę jeszcze powiedzieć, że ustawa dodatkowo zawiera przepis, który generalnie dotyczy służby geodezyjnej i kartograficznej, a pozwala głównemu geodecie kraju

na współfinansowanie zadań z dziedziny geodezji i kartografii. To znaczy, że w przypadku szczególnych zapotrzebowań jesteśmy w stanie włączyć się w finansowanie zadań z dziedziny geodezji i kartografii.

Ustawa zawiera również propozycję dotyczącą współdziałania organów, a więc mogą one podejmować pewne przedsięwzięcia wspólnie, na przykład wspólnie organizować infrastrukturę i ją współfinansować.

Jeżeli zaś chodzi o tabliczki, to zaproponowany w ustawie przepis dotyczy całego systemu ewidencji miejscowości, ulic i adresów. Adresy są bardzo istotnym elementem infrastruktury informacji przestrzennej, bo poza numerem działki ewidencyjnej jest to właściwie główna informacja, na podstawie której będą wyszukiwane dane przestrzenne. Tak więc nazwy miejscowości, ulic i adresy. W związku z tym planujemy jak najszybciej wdrożyć w szczególności ten element infrastruktury informacji przestrzennej.

Z kolei jeżeli chodzi o samo działanie dotyczące obowiązku jednolitego oznakowania nieruchomości w całym kraju, jest to właśnie jeden z elementów ewidencji miejscowości, ulic i adresów, bo trzeba spojrzeć na to systemowo. Jeżeli zapewnimy w tej infrastrukturze informację dotyczącą numeru danej nieruchomości, to chcielibyśmy, żeby służby ratownicze, które, dajmy na to, będą posługiwały się tymi danymi, bez problemu mogły trafić do miejscowości i do właściwej nieruchomości, gdy zajdzie taka potrzeba. Dlatego proponujemy uspołnienie tego systemu, aby to, co będziemy mieli w bazach, było odzwierciedlone w terenie i odwrotnie, aby to, co jest w terenie, było odzwierciedlone w bazach. Dlatego ten przepis pojawił się w tej propozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator jest usatysfakcjonowany? Bo było wiele pytań.

Senator Bohdan Paszkowski:

Mógłbym powiedzieć, że w pełni.

Jakby mogła mi pani jeszcze odpowiedzieć, czy wynika to bezpośrednio z tej transpozycji, czy to jest własny wkład?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Pani Prezes.

Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii

Jolanta Orlińska:

Może przytoczę przepis dyrektywy: „adresy rozumiane jako informacje o lokalizacji nieruchomości na podstawie danych adresowych, zazwyczaj nazwy miejscowości, nazwy ulicy, numeru budynku i kodu pocztowego”. Taki jest wymóg dyrektywy. Jak mówię, wiemy o tym – tak wynika z naszych badań – że niestety, ale nasze nieruchomości w terenie nie są oznakowane prawidłowo, widocznie, należycie. I tego ten przepis dotyczy. Dyrektywa literalnie nie nakazuje nam wprowadzenia określonych oznakowań

budynków, tabliczek takich, a nie innych, ale generalnie chyba rozumiemy, że, żeby ten system był kompletny, to w bazach musimy mieć to samo, co jest na budynku.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo. To jest jasne.
Teraz pan przewodniczący Sepioł, bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Chciałbym poruszyć dwa tematy.

Pierwsza kwestia: w art. 13 pojawia się pojęcie geoportalu. Można powiedzieć, że wiadomo, co to jest portal. Geoportal to jest element – nie chcę powiedzieć, że – slangu zawodowego... W każdym razie nie ma tu definicji tego pojęcia, w słowniczku nie ma mowy o geoportalu. Zastanawiam się, czy ten artykuł nie mógłby brzmieć tak: główny geodeta kraju tworzy i utrzymuje portal infrastruktury informacji przestrzennej, zwany dalej geoportalem. Tylko że później w ustawie to pojęcie się nie pojawia. Nie jestem tego pewny na sto procent, ale występuje ono chyba tylko raz. Stąd moje pytanie: czy rzeczywiście musimy używać pojęcia „geoportal”? Czy to ma jakieś wyjątkowe znaczenie? Czy to jest po prostu przypadek, bo portal infrastruktury informacji przestrzennej nazywamy potocznie geoportalem?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Proszę bardzo, Pani...)

To jest pierwsza kwestia.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Może od razu poprosimy o odpowiedź, bo wszystkich to ciekawi. Za chwilę pan przewodniczący będzie pytał dalej.)

Aha, dobrze.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Jolanta Orlińska:**

Pojęcie „geoportal” jest powszechnie używane w krajach Unii Europejskiej dla oznaczenia portali, które dotyczą geoinformacji. Takie nowe pojęcie się pojawia, tak więc...

(Senator Janusz Sepioł: Zgoda. To może powinno to być w słowniku, w art. 3.)

Pojęcie to występuje w ustawie tylko raz i nazywa, tak jak tutaj jest to opisane, centralny punkt dostępu do usług. Tak więc pośrednio to pojęcie jest zdefiniowane.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, dalej pan przewodniczący.

Senator Janusz Sepioł:

Zastanawiam się, czy po prostu nie wprowadzić takiej poprawki: utrzymuje portal infrastruktury informacji przestrzennej. Wtedy będzie prosto i nie będzie nowych pojęć.

Druga kwestia dotyczy składu Rady Infrastruktury Informacji Przestrzennej. W składzie tej rady nie ma ministra właściwego do spraw planowania przestrzennego i rozwoju miast. Oczywiście jest w art. 22 ust. 1 pkt 8, który mówi, że są „przedstawiciele innych organów administracji rządowej w randze sekretarza lub podsekretarza stanu wyznaczeni przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra właściwego do spraw administracji publicznej”, ale wydaje mi się, że nie jest dobrze, jeśli ministra właściwego do tych spraw, który jednak w dużym stopniu będzie korzystać z tych baz, a w pewnym sensie i je współtworzyć, nie ma w tej radzie. Prawda? A jeszcze zależy od ministra administracji, czy w tej radzie umieścić ministra właściwego do spraw planowania przestrzennego, czy nie. To jest chyba niewłaściwe. Ja widziałbym tutaj taką poprawkę, że w skład tej rady wchodzi przedstawiciel administracji rządowej w randze sekretarza lub podsekretarza stanu właściwy do spraw planowania przestrzennego i rozwoju miast. Wtedy premier wyznaczałby, powiedzmy, tylko trzech przedstawicieli, bo jeden z nich na pewno byłby już wpisany do tej ustawy. Taką poprawkę chciałbym formalnie złożyć. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze panią prezes o ustosunkowanie się do tej propozycji, a potem zajmujemy się poprawką.

**Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Jolanta Orlińska:**

Szanowni Państwo, chcę powiedzieć, że w ustawie i w dyrektywie generalnie są trzydzieści cztery tematy, w tym również temat, który jest w kompetencjach ministra właściwego do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej, i taki organ wiodący został wyznaczony. Ten zapis był konsultowany z ministrem infrastruktury, który dzisiaj zajmuje się planowaniem przestrzennym, i został przez niego zaakceptowany. Temat zagospodarowania przestrzennego znajduje się w załączniku nr 3. Wydaje się nam, że organ właściwy do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej jest właściwy w zakresie tematu danych przestrzennych, czyli planowania przestrzennego.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Czyli rozumiem, że stanowisko rządu jest przeciwne zmianom w tej kwestii?)

Tak. Uważamy, że to jest w porządku, że jest dobrze. Uważamy, że to, o czym pan senator wspomniał, jest ujęte.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Czy pan senator podtrzymuje poprawkę?

Senator Janusz Sepiol:

Mam wątpliwości, bo to, o czym mówi pani prezes, tylko dowodzi, że problematyka rozwoju miast, problematyka planowania przestrzennego jest istotną częścią całego bloku. To, że trzecia grupa tematyczna to są wątki, za które potem odpowiada właśnie ten minister, jest tylko dowodem na to, że jest on ważną postacią, a został z tej rady wyautowany.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Jeszcze pan prezes. Bardzo proszę, Panie Prezesie.

Wiceprezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii

Jacek Jarzabek:

Spróbuję to wyjaśnić, bo myślę, że właśnie to, o czym mówi pan senator, w tej ustawie jest. Jest art. 3, który definiuje organy wiodące, czyli de facto organy administracji, ministrów, urzędy centralne, którym przyporządkowane są tematy. To, że temat zagospodarowania przestrzennego jest w załączniku nr 3, niczego nie zmienia, to wynika z dyrektywy, a w art. 3 ust. 7a jest napisane, że „minister właściwy do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej w zakresie tematu danych przestrzennych, o którym mowa w rozdziale 3 pkt 4 załącznika” jest organem wiodącym. A w rozdziale 3 pkt 4 jest właśnie zagospodarowanie przestrzenne. Czyli ustalamy tego ministra jako odpowiedzialnego...

(Głos z sali: Tylko że nie ma go w radzie.)

Ale napisane jest, że podsekretarze stanu... Są wymienieni tylko kierownicy urzędów centralnych, jeśli zaś chodzi o ministrów czy podsekretarzy stanu, to będą oni powoływani na wniosek...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, i to jest oczywiste, że wszyscy przedstawiciele organów wiodących muszą być, bo oni odpowiadają za konkretne tematy w tej ustawie. Czyli, gdyby nie było ministra odpowiedzialnego za gospodarkę, rada nie miałaby w takim razie nic do powiedzenia w zakresie bardzo istotnego tematu czwartego, czyli zagospodarowania przestrzennego.

(Senator Janusz Sepioł: Ministrów wymienionych jako organy wiodące jest sześciu, a do rady zgłasza się tylko czterech, czyli dwóch musi być wyłączonych. Rozumiem, że minister zdrowia nie jest tutaj najistotniejszy...)

Nie, nie. Panie Senatorze, w art. 22 ust. 1 pkt 8 napisane jest, że „przedstawiciele innych organów administracji rządowej w randze sekretarza lub podsekretarza stanu wyznaczeni przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra właściwego do spraw administracji”. Tu nie ma ograniczenia co do ilości. Ograniczenie do czterech ministrów jest, jeśli chodzi o przedstawicieli samorządu wytypowanych przez wspólną komisję.

(Senator Janusz Sepioł: Dobrze, ok. Nie zgłaszam poprawki.)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, mamy jasność. Pan przewodniczący nie zgłasza poprawki.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Bardzo proszę, pan senator Dajczak.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mam dwa pytania.

Pierwsze jest odnośnie do samego terminu. Jak zauważyłem, w ostatnim czasie to jest już kolejna ważna dyrektywa, która wchodzi ze znacznym opóźnieniem, bo termin

upłynął 15 maja 2009 r., czyli jest prawie roczne opóźnienie. Czy można poznać jakieś powody, dlaczego to tak długo trwało? Czy jesteśmy jedynym krajem, który tak się spóźnia w tak ważnych rzeczach? I czy ewentualnie będą z tego tytułu jakieś konsekwencje?

Drugie pytanie. Chciałbym wrócić do kwestii konsultacji z samorządami, o których to konsultacjach mówił wcześniej pan senator Paszkowski, ponieważ w uzasadnieniu mogliśmy wyczytać, że przebiegały one dosyć sprawnie i ugodowo. Ja doczytałem się, że już po ostatnich obradach Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych Związek Miast Polskich wystosował do ministra spraw wewnętrznych pismo apelujące o skorygowanie błędnych rozwiązań. Szczególnie wskazał w nim na prawo geodezyjne i kartograficzne, a jednocześnie zastrzegł, że nie jest przeciwny zmianom i uważa, że jak najbardziej powinno się je wprowadzić, ale według niego akurat regulacje w tym prawie znacznie wybiegają poza konieczne zmiany i nawet ma podejrzenie, czy rząd nie zamierza centralizować baz danych w tym zakresie.

Czy można uzyskać jakąś szerszą informację na ten temat? Czy wątpliwość, która została zgłoszona po ostatnim posiedzeniu komisji spotkała się z jakąś odpowiedzią, jakąś reakcją, czy po prostu ją zostawiono i nie będzie już ona podlegała żadnym rozważaniom?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, czy państwo zdołacie odpowiedzieć?

Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii

Jolanta Orlińska:

Przede wszystkim chciałabym się odnieść do tego opóźnienia. Chcę podkreślić, że materia, jaką reguluje ustawa, jest zupełnie nowa – nie tylko u nas, lecz także w innych krajach unijnych. Nigdy nie było takiego przepisu, który by był tak rozległy tematycznie i dotyczył tak wielu instytucji administracji publicznej. W związku z tym sam temat był dość trudny do opracowania i do wynegocjowania, wypracowanie ostatecznego rozwiązania też nie było łatwe. Niemniej jednak projekt ustawy był już, że tak powiem, dojrzały w lutym ubiegłego roku. Istotną okolicznością wstrzymującą jego procedowanie była kwestia zabezpieczenia środków finansowych na wdrożenie infrastruktury informacji przestrzennej. Jak tylko pojawiła się możliwość wykorzystania środków unijnych... Państwo na pewno wiecie z OSR, że koszt tej transpozycji na poziomie rządowym będzie wynosił około 600 milionów zł, oczywiście w perspektywie dziesięciu lat. Trafiliśmy jednak z tą transpozycją na czas kryzysu i trudności budżetowych, więc trudno nam było te środki w budżecie zabezpieczyć. Tak jak mówię, jak tylko pojawiła się możliwość wykorzystania środków unijnych, zostało to wskazane w OSR i środki zostały zabezpieczone. Obecnie Główny Urząd Geodezji i Kartografii oraz inne instytucje są w dyspozycji tych środków i procedowanie natychmiast zostało wznowione.

Nie jesteśmy jedynym krajem, który obecnie znajduje się w fazie procedowania ustawy. Z tego, co mi wiadomo, dopiero pięć krajów unijnych przeprowadziło transpozycję kompletnie, pozostałe... Teraz może więcej, bo moja informacja jest sprzed kilku miesięcy. Wszyscy, którzy nie przeprowadzili transpozycji w całości, dostają odpowiednie noty z Komisji Europejskiej, ale myślę, że do wiosny...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ostrzeżenia – my i koledzy w krajach, w których ta ustawa również jest w parlamencie. Ale myślę, że w dalszym ciągu jesteśmy w czołówce. Jeżeli wkrótce uchwalimy ustawę, to nie sędzę, aby na Polskę spłynęły jakiegokolwiek konsekwencje z tytułu tego opóźnienia.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa senatorów jeszcze chciałby...?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Aha, bardzo proszę.)

Przepraszam bardzo. Chcę powiedzieć, że przedstawiciele Związku Miast Polskich również uczestniczyli w konsultacjach, o których na początku wspomniałam, Panie Senatorze, to jest od sierpnia 2008 r. do stycznia 2009 r. Projekt przedstawiony na posiedzeniu KERM, czyli rządowi, obejmował już uwagi, które wówczas zgłosił Związek Miast Polskich. W dniu 6 lutego 2009 r. Związek Miast Polskich wydał pozytywną opinię o tym projekcie, co zresztą jest wykazane w protokołach spotkań Związku Miast Polskich.

Uwagi, które zgłoszono teraz, już na etapie procedowania parlamentarnego, z naszego punktu widzenia i w ogóle z punktu widzenia tej transpozycji, są zupełnie niezasadne. Właściwie można wyróżnić dwie kategorie tych uwag: albo wykraczają one znacznie poza zakres transpozycji, a my skupiamy się tylko i wyłącznie na transpozycji dyrektywy, a więc spełniamy warunek minimalnej transpozycji, albo naruszają kompetencje organów, czego w ustawie nie chcemy robić, bo nie ma takiej potrzeby. Rejestry publiczne mają być prowadzone przez organa, przez które są prowadzone obecnie, zmienia się tylko sposób ich prowadzenia – zmierzamy do szerszego udostępnienia danych i informatyzacji. I to chyba były... Generalnie nie ma żadnych przesłanek do tego, żeby uznać te poprawki za zasadne.

Jest jeszcze trzecia kategoria, o której też chciałabym wspomnieć. Często te poprawki były sprzeczne z już istniejącymi przepisami prawnymi, ingerowały w ustawę o finansach publicznych, w przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych. To nie jest ustawa, którą można zmieniać tego typu systemowe rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję, Pani Prezes.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan senator Dajczak, bardzo proszę.

Senator Władysław Dajczak:

Mam pytanie. Z pani wypowiedzi zrozumiałem, że na etapie procedowania w komisji wszystkie poprawki, które zgłosił chociażby Związek Miast Polskich, zostały uwzględnione. Czy tak?

**Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Jolanta Orlińska:**

Zostały uzgodnione, bo nie wszystkie były, tak jak mówię, w jakimś sensie... Na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego został przedstawiony uzgodniony projekt.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo. Mamy jasność.

Nie ma więcej zgłoszeń.

Bardzo proszę, pan się zgłaszał. Proszę się przedstawić.

**Zastępca Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska
Piotr Otawski:**

Zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska Piotr Otawski.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Chciałbym zasygnalizować państwu senatorom potrzebę wprowadzenia niewielkich zmian o charakterze technicznym, które miałyby na celu ujednoczenie procedowania ustawy z ustawą o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z ostatnią wymienioną przeze mnie ustawą generalny dyrektor ochrony środowiska jest już obecnie organem odpowiedzialnym za prowadzenie baz danych i rejestrów dotyczących form ochrony przyrody, a także generalnie za prowadzenie spraw związanych z ochroną przyrody i ochroną gatunkową. Generalny dyrektor ochrony środowiska ma zasoby techniczne oraz osobowe i prowadzi obecnie te bazy, zresztą wymieniony jest jako organ wchodzący w skład rady związanej z wdrażaniem infrastruktury informacji przestrzennej w Polsce.

W dwóch miejscach w ustawie, czyli w art. 3 i art. 27, który dotyczy ustawy o ochronie przyrody, widnieją... W art. 3 wymienieni są minister środowiska i główny konserwator przyrody. Wszystko, o czym mówię, są to propozycje w ramach jednego resortu, ale ponieważ fizycznie i tak te prace wykonywane są przez generalnego dyrektora ochrony środowiska, a ustawa o udostępnianiu informacji wyraźnie wskazuje, że generalny dyrektor ochrony środowiska jest organem właściwym do prowadzenia tych rejestrów, stąd propozycja odpowiednich zmian, które zsynchronizują te dwie ustawy i wprowadzą w miejsce głównego konserwatora przyrody generalnego dyrektora ochrony środowiska, a w niektórych punktach w art. 3 zamiast ministra właściwego do spraw środowiska – generalnego dyrektora ochrony środowiska. Podobna zmiana do art. 27 zmieniającego ustawę o ochronie przyrody byłaby w artykule...

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Momencik, Panie Dyrektorze.

Mam takie pytanie. Gospodarzem jest MSWiA. Czemu państwo nie ustaliliście tego z MSWiA, tylko przychodzi pan w trakcie posiedzenia komisji i proponuje nam wiele nieustalonych zmian? To jest niedopuszczalna procedura.

(Zastępca Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska Piotr Otawski: Przepraszam, ja chciałem... Dlatego powiedziałem: zasygnalizować. Stosowne pismo zostało wysłane do ministra spraw wewnętrznych i administracji...)

Panie Dyrektorze, proszę to ustalić. Gospodarzem jest MSWiA. To jest pierwsze czytanie, będzie drugie czytanie w Senacie i droga dla ewentualnych korekt legislacyjnych jest jeszcze otwarta. Na tym etapie proponowałbym – bo rozumiem, że chodzi

panu o zharmonizowanie pewnych przepisów w ramach zmian, które nastąpiły ostatnimi czasy, chociażby takich jak powołanie nowej instytucji, czyli Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – aby przedyskutował to pan z MSWiA. Dziękujemy za tę informację. Wiemy, do czego państwo dążycie. Nie uważam jednak za zasadne, byśmy teraz szczegółowo mieli studiować te kwestie i zastanawiać się nad zmianami.

Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie ma.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem ustawy? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że ustawa została poparta.

Na sprawozdawcę proponuję pana senatora Sepiōła.

Nie ma żadnych sprzeciwów. Dziękuję serdecznie.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 45)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851